



Warszawa, 30 lipca 2012 r.

1848 / 2012

**Szanowny Pan
Piotr Stachańczyk
Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych**
ul. Stefana Batorego 5
02-591 Warszawa

W odpowiedzi na Pański list z prośbą o ustosunkowanie się do projektu założeń ustawy o środkach przymusu bezpośredniego z dnia 6 lipca 2012r. pragniemy przedstawić poniższe uwagi.

Pomimo iż przedstawiony projekt ustawy zawiera odniesienia do uwag poczynionych uprzednio przez Amnesty International oraz Helsińską Fundację Praw Człowieka, budzi on nadal wiele wątpliwości. Najpoważniejszą z nich jest to, iż mimo dyskusji i konsultacji, projekt ustawy zamiast być próbą ujednoczenia zasad dotyczących środków przymusu bezpośredniego i broni palnej, zmierza w kierunku zaostrzenia tych zasad i naruszeń wolności jednostki. Szczególnie niepokojący jest fakt, iż względy komfortu i bezpieczeństwa pracy służb uprawnionych do używania środków przymusu bezpośredniego i broni palnej w projekcie zdają się przewyższać kwestie praw i wolności obywatelskich zagwarantowanych przez Konstytucję RP. Z punktu widzenia praw człowieka, jest to nie do zaakceptowania – chęć ułatwienia pracy funkcjonariuszy nie może wpływać na potencjalne zwiększenie zagrożenia dla zdrowia i życia innych.

Poniżej załączamy również szereg bardziej szczegółowych uwag odnoszących się do niepokojących nas założeń proponowanej ustawy:

- **Propozycja skrócenia i ujednoczenia procedury oddania strzału** – nieuzasadnione jest wprowadzanie nowej procedury, jeśli ta istniejąca w obowiązującym stanie prawnym zezwala na odstępianie od pełnej procedury w określonych przypadkach. Przywoływane rekomendacje ONZ dotyczące używania broni przez funkcjonariuszy służb uprawnionych z 1979 (*Code of Conduct for Law Enforcement Officials*) uzupełniony jest przez podstawowe zasady dla użycia siły i broni palnej przez funkcjonariuszy służb uprawnionych z 1990 (*Basic Principles on the Use of Force and Firearms by Law Enforcement Officials*), które określają, że w wypadku konieczności użycia broni, funkcjonariusz zobowiązany jest do identyfikacji swojej funkcji, ostrzeżenia o zamiarze użycia broni i przeznaczenia odpowiednio długiego okresu czasu aby ostrzeżenie to mogło być zauważone, chyba że mogłoby to narazić na poważne ryzyko funkcjonariusza lub inne osoby. W przeciwieństwie do propozycji ustawy, procedura ta jest tu więc normą, a odstępianie od niej wyjątkiem. W przypadku odwrócenia tych proporcji, należy w szczególności wziąć pod uwagę oddziaływanie zmiany procedury na psychikę funkcjonariusza, który mając przyzwolenie na użycie broni palnej bez ostrzeżenia, może być o wiele bardziej skłonny do skorzystania z tej możliwości.
- **Zniesienie zakazu strzelania do kobiet o widocznej ciąży, osób których wygląd wskazuje na wiek do 13 lat oraz osób o ograniczonej sprawności** gdy „wszelka zwałoka groziłaby bezpośrednim niebezpieczeństwem dla życia lub zdrowia” jest, poprzez brak

precyzyjnego określenia katalogu określonych sytuacji, w których mogłaby być zastosowana, bardzo niepokojąca i może prowadzić do przekraczania uprawnień przez funkcjonariuszy. Trudność w określeniu specyficznego katalogu przypadków, w których procedura ta miałaby być zastosowana jest przeciwwskazaniem, a nie powodem do nadmiernego rozszerzania uprawnień funkcjonariuszy kosztem zagrożenia zdrowia lub życia innych. Ponadto w projekcie założeń nie przytoczono żadnych danych lub przypadków z doświadczeń służb w polskich warunkach uzasadniających wprowadzenie takiego wyjątku. Wydaje się iż ogólnikowe stwierdzenie, iż uzasadnieniem dla takiego wyjątku jest „wyrafinowane i przemyślane działania grup przestępczych i organizacji terrorystycznych” przy braku danych na to wskazujących wydaje się co najmniej zbyt ogólnikowe, a wręcz ornamentacyjne. Część 8.9 pkt 5 regulujący te kwestię wskazuje sytuacje kiedy broni wobec kobiet w ciąży oraz osób poniżej 13 lat się nie stosuje (część 8.8 pkt 1 ppkt 6, 7, 9, 10, 12). Z takiego brzmienia proponowanego przepisu wynika, że we wszystkich pozostałych sytuacjach stosowanie broni palnej w stosunku do tej grupy jest możliwe. Nie ma również żadnych jasnych wyłączeń podmiotowych odnośnie uprawnionych, którzy mogliby z tego uprawnienia skorzystać (poprzez na przykład ograniczenie takiej możliwości jedynie do Policji).

- W rozdziale 11.3, „Wyniki przeprowadzonych konsultacji”, w odpowiedzi na punkt 8.1 i 8.2 **nie jest jasne, czy aktualny pozostaje zamysł wyposażenia służb w urządzenia LRAD**. Z punktu 8.2 wynika, iż został on usunięty z zakresu środków przymusu bezpośredniego dla służb („środki powodujące dysfunkcję niektórych zmysłów lub organów ciała, o właściwościach: obezwładniających, łzawiących, ogluszających i ośniewających, w kontekście zakupu przez Policję urządzeń LRAD” – dokonano zmiany nazwy tego środka na: „chemiczne środki obezwładniające w postaci: ręcznych miotaczy substancji obezwładniających, plecakowych miotaczy substancji obezwładniających, broni gazowej oraz innych urządzeń przeznaczonych do miotania środków chemicznych” oraz „urządzenia ośniewające”). Jednakże punkt 8.1 wskazuje na to, iż został on zaklasyfikowany do grupy „środków technicznych zapobiegających nawoływaniu do buntu lub nieposłuszeństwa”, których nazwę zmieniono na „środki techniczne w postaci maski albo kasku z przyłbicą, tłumiących głos, lub zestawu głośnikowego”. Jako iż nasze zastrzeżenia dotyczące stosowania urządzeń LRAD pozostają aktualne, niezbędne jest wyjaśnienie kwestii tego, czy urządzenia te pozostaną ustanowione jako część wyposażenia po alternatywnej klasyfikacji.
- Jednym z celów założeń projektu jest „Ujednolicenie zasad użycia lub wykorzystania broni palnej i środków przymusu bezpośredniego, [poprzez m. in.:] ujednolicenie katalogu przypadków użycia lub wykorzystania broni palnej i środków przymusu bezpośredniego”. Jak słusznie wskazuje się w części 8.14. projektu założeń dostęp do środków przymusu bezpośredniego i broni palnej w odniesieniu do poszczególnych służb powinien być zróżnicowany. Zróżnicowanie to powinno przede wszystkim wynikać z realnego zapotrzebowania na stosowanie różnego rodzaju środków przymusu bezpośredniego czy broni palnej. Ten sam wymóg odnosi się do ewentualnego rozszerzenia dostępu do nich – nie może być on podyktowany jedynie hipotetycznym ułatwieniem pracy służb, którymi objęte zostały założeniami projektu. W ramach poniższych uwag nie jest możliwym przeanalizowanie każdego z zakresu dostępu do środków przymusu bezpośredniego lub broni palnej przewidzianego w stosunku do poszczególnych służb w części 8.14 założeń, należy jednak podkreślić, że zakres tych środków nie może wykraczać poza ten zakres, który przewidziany jest w obecnie obowiązujących przepisach. Jeśli bowiem ten zakres zostałby rozszerzony, wówczas nieprawdziwym jest twierdzenie wyrażone w części 11.3 („Wyniki przeprowadzonych konsultacji”) pkt 8 ppkt 8 (s. 205), że „rozszerzenie prawa do użycia większej liczby środków przymusu bezpośredniego nie koniecznie musi oznaczać wzrostu represyjności”.
- Pragniemy również podkreślić, na co zwróciła również uwagę Rada Legislacyjna, że „projekt skupia się niemal wyłącznie na ocenie planowanej reformy użycia ś.p.b. i broni palnej z punktu widzenia jej praktycznej użyteczności i skuteczności, pomijając zupełnie kwestię wpływu na stan praw i wolności obywatelskich, co jest sprawą kluczową i nie może pozostawać bez rzetelnej oceny”. Przejawem tego jest m.in. argument użyty przez projektodawcę w odniesieniu do zastrzeżeń przedstawionych przez Helsińską Fundację Praw Człowieka oraz Stowarzyszenie Amnesty International dotyczących rozszerzania uprawnień np. Straży Leśnej, Inspekcji Transportu Drogowego czy Straży Ochrony Kolei o możliwość użycia „przedmiotów przeznaczonych do obezwładniania za pomocą energii elektrycznej”. Projektodawca wskazał

wówczas, że „poprawi to bezpieczeństwo uprawnionego, jak też osoby w stosunku do której takiego ś.p.b. się użyje, przykładowo użycie tzw. tasera w celu obezwładnienia osoby już z samego założenia jest bezpieczniejsze od użycia broni palnej”. Taki rodzaj argumentacji odwraca całkowicie podstawowe założenie, którymi projektodawca powinien się kierować tj. proporcjonalność dostępnych i użytych środków przymusu bezpośredniego. Uprawnienie do użycia „przedmiotów przeznaczonych do obezwładniania za pomocą energii elektrycznej” powinno wynikać z faktu, iż osiągnięcie zamierzonego rezultatu, np. przez inspektora ITD nie jest możliwe przy pomocy mniej inwazyjnych środków. Pierwotnym punktem odniesienia nie może być od razu broń palna. Taka argumentacja przeczy zasadzie proporcjonalności.

- Pomimo iż znajduje się to poza założeniami do projektu ustawy o środkach przymusu bezpośredniego i broni palnej, należy mieć również na uwadze, iż w świetle doniesień prasowych z końca maja 2012 r. prowadzone są obecnie prace nad przygotowywaniem ustawy o policji municipalnej, mającej zreformować kształt przepisów o służbach gminnych. W świetle zaproponowanego kształtu i zakresu „superustawy” o środkach przymusu bezpośredniego, wydaje się że planowana ustawa nie powinna zmieniać drastycznie zakresu uprawnień przyznanym niniejszą „superustawą”.
- Pragniemy również podkreślić, że w dalszych pracach nad projektem ustawy, kluczowa z punktu widzenia poszczególnych funkcjonariuszy służ objętych ustawą jest **czytelność** tej ustawy.
- **Kwestia ujednoczenia kwestii szkoleń korzystania z poszczególnych środków przymusu bezpośredniego i broni palnej** – przy ewentualnym rozszerzeniu uprawnień szkolenia te również powinny być rozszerzone i ujednoczone oraz ustandaryzowane.

W razie jakichkolwiek dodatkowych pytań proszę o kontakt.

Danuta Przywara
Prezes Zarządu
Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka

Draginja Nadaždin
Dyrektorka
Amnesty International Polska

